

Magnificencjo,

Panie Rektorze,

Państwo Prorektorzy,

Szanowni Państwo Senatorowie UKEN w Krakowie,

Odnosząc się do propozycji uchwały Senatu UKEN w Krakowie w sprawie powołania stałych komisji senackich na kadencję 2024-2028 oraz zasad powoływania stałych i doraźnych komisji senackich, pozwalam sobie przesłać następujące uwagi, które są zaledwie jednymi z wielu. Uwagi te wskazują na zupełne niezrozumienie czegoś, co nazywa się komisją senacką.

Wychodząc jednak logicznie od obowiązującego w RP prawa, a właściwym dla uczelni jest Ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* – opieram się o wersję obowiązującą z dnia 1 stycznia 2025 r.

1. Ustawa jasno określa kompetencje Rektora i Senatu, i w ustawie nie ma zapisu, że to Senat ma dawać zalecenia Rektorowi, Dziekanom etc. Zalecenia może dawać Rada Uczni, Senat może podejmować uchwały, które wnosi na Senat Rektor (zob. Art. 28 ww. Ustawy), nie zaś **jakakolwiek komisja** – jak wnioskuje autorzy projektu: „Zadania stałych senackich komisji w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie na kadencję 2024-2028”.
2. Komisje mogą przedstawiać Rektorowi, Senatowi, Radzie Uczelni swoje wnioski pod dyskusję, nie zaś dawać zalecenia, ponieważ nie mają nigdzie takich uprawnień. Co więcej mając takie uprawnienia byłyby ważniejsze niż Rektor, Senat, Rada Uczni, Dziekani, Dyrektorzy Instytutów, Samorządy Studentów i Doktorantów, Rady Dyscyplin itp. Tego typu komisja lub komisje byłyby wręcz jakąś „nadwładzą”, a przecież jest to zapis wbrew obowiązującemu prawu stanowionemu.
3. Zwyczajowo w uczelniach polskich Senat przegłosowuje enumeratywnie liczbę i nazwy komisji, natomiast one – po powołaniu ich członków – tworzą własne regulaminy w oparciu o obowiązujące prawo i praktykę stosowaną na innych uczelniach. Dlatego też wpisywanie takich zapisów, co która komisja może w – zaledwie – projekcie, niestety nie trafionym, uchwały jest zupełnie karkołomnym zabiegiem.
4. Odwołując się jeszcze do propozycji powoływania komisji doraźnych, próba wyrugowania Rektora, który z mocy swojej władzy może sam zawioskować o powołanie takiej komisji, bez poszukiwania 5 podpisów, jest bardzo niestosownym, a może wynikającym z ignorancji, zabiegiem. Rektor może sam z siebie wnioskować do Senatu o powołanie komisji czy podkomisji, ponieważ jako przewodniczący senatu ma takie prawo.
5. Inną niestosownością jest używanie słowa „Przewodniczący Senatu”, Rektor jest Przewodniczącym Senatu jako Rektor, a nie jako jakiś „przewodniczący”.

Reasumując bardzo proszę Państwa Senatorów o uważne przeczytanie całości tych propozycji, które niestety opierają się na intencjonalnej potrzebie afirmacji samych siebie dokonanej przez wnioskodawców.

Za Komisję Uczelnianą  
Przewodniczący KU NSZZ „Solidarność”  
Jan Władysław Fróg